

# Modlitwa papieża o pokój

Papież Jan Paweł II modlił się w środę o pokój w Zatoce Perskiej. W trakcie cotygodniowej audycji generalnej papież Jan Paweł II po raz pierwszy od czasu inwazji Iraku na Kuwejt powiedział publicznie o groźbie wojny w tym regionie — zauważa Agencja Reutersa.

We wtorek papież Jan Paweł II omawiał sytuację w Zatoce Perskiej z ambasadorem Watykanu w Iraku i Kuwejcie. Jak poinformował rzecznik Watykanu, Stolica Apostolska udzielił humanitarnej pomocy każdemu krajowi dotkniętemu kryzysem. (PAP)



Wydanie 11

**ŁÓDŹ, czwartek**  
23 sierpnia 1990 roku.  
Rok XLV nr 194 (13182)  
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

**Cena 400 zł**

**DZIENNIK ŁÓDZKI**

Najstarsza gazeta Łodzi

# Rent prominentekich nie będzie

Trybunał Konstytucyjny, który zebrał się 22 bm. w Warszawie w pełnym składzie rozpatrując wniosek prezydenta RP, uznał za zgodną z konstytucją zmianę niektórych przepisów ustawy o zaprzęgnięciu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Chodzi tu o majową nowelizację ustawy emerytalnej, pozbawiającą szczególnych przywilejów osoby zajmujące w przeszłości kierownicze stanowiska w administracji państwowej, partyjnej i spółdzielczej. Prezydent po raz pierwszy zwrócił się przed podpisaniem ustawy o opinii do Trybunału Konstytucyjnego. (Przypomnijmy, że oorzeczenie Trybunału nie jest wiążące dla głowy państwa).

Oorzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego o zgodności nowelizacji ustawy emerytalnej z konstytucją towarzyszyło krótkie uzasadnienie przedstawione przez przewodniczącego rozpraw wiceprezesa trybunału Leonarda Łukaszuka. Podkreślił on, że nie została w tym przypadku naruszona zasada niedziałania prawa wstecz, ponieważ następstwa prawne zdarzeń, które miały miejsce pod rządami dawnych norm, należy według tych norm określać tylko do czasu wejścia w życie nowych uregulowań. Ochrona praw nabytych obejmuje — zgodnie z orzeczeniem trybunału — tylko prawa nabyte sprawiedliwie. (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

# Zjednoczenie we wrześniu?

Ze względu na postępujący rozpad gospodarstwa NRD kanclerz RFN Helmut Kohl opowiada się za zjednoczeniem Niemiec już w połowie września, a nie 14 października, jak wcześniej postulował — podał w środę źródła rządowe. Według tych źródeł, katastrofalna sytuacja gospodarcza NRD spowodowała, że Helmut Kohl zmienił zdanie i opowiedział się za wcześniejszym zjednoczeniem Niemiec. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma podjąć wschodni niemiecki parlament. (PAP)

# Spotkanie w Ogrodnikach

# Droga do wolnej Europy

Do miejscowości Ogrodniki (województwo mazowieckie) przybyli z całego kraju delegacje „Solidarności” na imprezę pod hasłem „Droga do wolnej Europy”. Została ona przygotowana wspólnie przez litewski „Sajudis” i „Solidarności”, przy wsparciu m.in. Polskiej Partii Socjalistycznej.

Spotkanie odbędzie się 23 i 24 bm. w pobliżu polsko-litewskiego przejścia granicznego Ogrodniki — Ładzija. Jest ono poświęcone 51 rocznicy podpisania paktu Ribbentrop — Molotow. Manifestacja na pograniczu ma przypomnieć o zgubnych następstwach tego paktu, a zarazem zwrócić uwagę świata na obecną sytuację polityczną krajów nadbałtyckich.

Dowódca KGB w bałtyckim regionie granicznym, generał Walentin Gaponenko poinformował w środę, że na granicę Litwy z Polską zostały skierowane dodatkowe oddziały i wozy opancerzone w celu zapobieżenia masowemu przedostawianiu się do Polski litewskich nacjonalistów. Rządzący na Litwie ruch „Sajudis”, który

# Rozszerzona skala ocen

# Komu pałkę, komu szóstkę?

W niektórych szkołach, o czym zdecydowały ich rady pedagogiczne, od nowego roku szkolnego wprowadzona zostanie nowa skala ocen. Nowy regulamin obowiązywać będzie natomiast wszystkie placówki oświatowe od 1 września 1991 r.

Najwyższą — celującą będzie szóstka oprócz piątek, czwórek, trójek i dwójek będzie też — jedynka. Dwójka oznaczać będzie, że o-

# Rozszerzona skala ocen

# Komu pałkę, komu szóstkę?

sięgnięcia ucznia są mierne — mniejsze niż na trójkę, ale nieco większe niż niedostateczne. Tego rozróżnienia, w ocenianiu uczniów brakowało nauczycielom najbardziej.

Nie upraszcza się oceny z zachowania. Będzie ich pięć — wzorowe bardzo dobre, odpowiednie nieodpowiednie i naganne. Nie będzie odrębnych ocen za kulturę osobistą ucznia jego aktywność społeczną i stosunek do obowiązków szkolnych. W szkole podstawowej uczeń będzie mógł warunkowo przejść do następnej klasy w ciągu jednego roku. Będzie możliwy też, podobnie jak na studiach indywidualny tok nauki w ostatnich trzech klasach w szkołach podstawowych i szkołach średnich. Uczniowie wykazujący szczególne uzdolnienia w jednym z przedmiotów (np. olimpijczycy) będą mogli być ulgowo traktowani na innych lekcjach, które sprawiają im trudności. (PAP)

# Łódzki odprysk afery „Schnapsgate”

Niemal połowę powierzchni magazynowej jednego z większych w Łodzi składów konsygnacyjnych zajmują wielkie beczki pełne spirytusu... Obok — pojemniki z pustymi jeszcze butelkami, oryginalne nalepki, a także nakrętki.

Żbza Skarbowa w Łodzi szacuje, że w pierwszym kwartale, przybyło w Łodzi kilku miliardów złotych, których błyskawicznie dorobili się na imporcie alkoholu, korzystając z liberalnych przepisów celnych. Jak nas poinformowano, trwa po-

# G. Bush powołuje rezerwistów

Jak poinformował w środę Biały Dom, prezydent Bush postanowił odwołać się do rezerwistów w celu wzmożenia amerykańskich sił zbrojnych w związku z kryzysem w Zatoce Perskiej. Jak zaznacza AFP, jest to pierwszy podobny krok ze strony prezydenta USA od czasów wojny wietnamskiej.

Irak wycofał wszystkie swe wojska, w sumie około 30 dywizji — znaj granicy z Iranem, pozostawiając tam jedynie policję i straż graniczną — stwierdził w wywiadzie dla Reutersa Naddzi Al Hadithi, dyrektor ds. informacji w Bagdadzie. Dywizje te są przesuwane na południe Iraku.

# Hadithi dodał, iż nastawienie

irackiego społeczeństwa przeciwko Amerykanom jest takie, że każdy stracony pilot zostanie spontanicznie zabity przez zwykłych obywateli. Poinformował, że we wszystkich wsiach i miastach ludzie masowo zgłaszają się do wojska ale nie podali liczby tych ochotników.

Władze irackie zaprzeczyły w środę, że obywateli siedmiu państw zachodnioeuropejskich (w tym Belgii) mogą opuścić Kuwejt — poinformował rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Belgii.

Irackie władze wykonały w ubiegłym tygodniu egzekucje przez powieszenie na 20 osobach, które dokonywały w Kuwejcie grabieży. Osoby te zostały powieszone na ulicach miast kuwejckich — informuje Agencja Reutersa, powołując się na anonimowego świadka.

# Niemcy zamieniają miecze na lemiesz

„Nasze zobowiązanie głębokich redukcji w silah zbrojnych zjednoczonych Niemiec posłuży jako przykład, jak miecze zamienić na lemiesz, rozbrojenie i polityka kontroli zbrojeń będzie central-

nym elementem polityki pokojowej prowadzonej przez zjednoczone Niemcy” — powiedział w środę w Genewie minister spraw zagranicznych RFN — Hans-Dietrich Genscher. Zabierając głos na konferencji państw-stron paktu o nieożprzeczeniu broni nuklearnej (NPT), minister poinformował, iż rządy obu państw niemieckich postanowiły złożyć przedstawicielom społeczności międzynarodowej następujące uzgodnione oświadczenie:

Rządy RFN i NRD potwierdzają, że nie będą produkować, posiadać ani przyjmować broni nuklearnej, biologicznej czy chemicznej. Stwierdzają, że zjednoczone Niemcy także będą przestrzegały tego zobowiązania.

Prawa i obowiązki wynikające z traktatu NPT będą nadal stosować się do zjednoczonych Niemiec. Państwo to będzie popierało posunięcia służące umocnieniu postanowień NPT, a także dążyć do przedłużenia ważności traktatu poza 1995 rok (traktat został zawarty na 25 lat i za 5 lat wygasa, jeśli nie zostanie przedłużony).

# Złoty sygnet za mistrzostwo Polski

# Kmita to jest to!...

Do wyjątkowo, ciekawie zapowiadającego się spotkania piłkarskiej ekstraklasy pomiędzy ŁKS i mającym wysokie aspiracje, rewelacyjnym beniaminkiem, liderem pierwszej ligi po czterech kolejkach mistrzowskich — krakowskim Hutnikiem dojdzie w sobotę na stadionie przy al. Unii. Sponsorem drużyny gości jest właściciel restauracji „Kmita” w Nowej Hucie... Stanisław Kmita. Jego ulubiona drużyna gra jak z nut, a kieszeń sympatyka została ogołocona ostatnio o 4,5 mln złotych (nie pierwsza to wypłata). Hutnik wygrał bowiem tydzień temu 4:1 z Zawiszą Bydgoszcz, a każdy strzelec bramki otrzymał po okrągłym milionie. Pozostała część kwoty przeznaczona została dla bramkarza.

— Dlaczego? — Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Stanisława Kmity.

— Bo dobrze po prostu bronili i był to z mojej strony gest. Zarówno po spotkaniu, że „bank Kmita” został rozbity. Przyszłam się jednak, że miałem przygotowanych ok. 10 mln złotych. Tyle gołi jednak nie padło...

— Dlaczego pan to robi?

— Jestem piłkarskim kibicem, zakochanym można powiedzieć w drużynie Hutnika. Przeznaczam to dodatkowo premie po to, żeby było wesołej, a po drugie — chodzi mi o atrakcyjność ligowych spotkań.

— Czy można domniemywać, że na występie w Łodzi pan zaszedł?

— Chce pan przez to powiedzieć,

# Wycyfywanie wojsk radzieckich z NRD

Odziałowania na pociąg ciężkiego sprzętu rozpoczęło się w środę wycyfywanie radzieckiej dywizji z wschodni niemieckiego miasta Neuruppin, gdzie znajduje się największa baza radziecka na terenie NRD. Cała dywizja, licząca 500 czołgów ma być wycofana do końca bieżącego roku. Radzieckie jednostki powietrzne pozostaną w Neuruppin do wiosny przyszłego roku.

Zgodnie z porozumieniem osiągniętym przez prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa i kanclerza RFN Helmuta Kohla, siły radzieckie powinny zostać wycofane z terytorium dzisiejszego NRD do 1994 r.



Sezon na arbuzy. Fot.: A. WACH

# Dymna zadyma w Moskwie

Rozwścieczeni brakiem papierosów moskiewscy palacze zorganizowali w środę demonstrację w centrum miasta, w pobliżu siedziby władz miejskich.

Kryzys papierosowy w ZSRR staje się coraz bardziej dokuczliwy. Gigantyczne kolejkki ustawiają się przed sklepami tytoniowymi i kioskami na wiele godzin przed otwarciem. Na „czarnym rynku” ceny papierosów wzrosły kilkunastokrotnie. Za paczkę najbardziej popularnych Bietomorow (oficjalna cena — ok. 20 kopiejek, na „czarnym rynku” trzeba zapłacić nawet 5 rubli. Władze Moskwy wydały zarządzenie, że jednorazowo można kupić tylko 5 paczek papierosów.

W środę rano, jak co dzień, przed kioskami z papierosami na ulicy Puszkina w Moskwie ustawia się olbrzymie kolejkki. Po kilku godzinach daremnego wyczekiwan-

na dostawę papierosów, rozwścieczeni palacze zorganizowali spontaniczną demonstrację, blokując jedną z głównych ulic w Moskwie. Apel milicji wzywający do zachowania porządku i przzerwania pikiety nie przyniósł rezultatów. (PAP)

# Kto i ile importuje

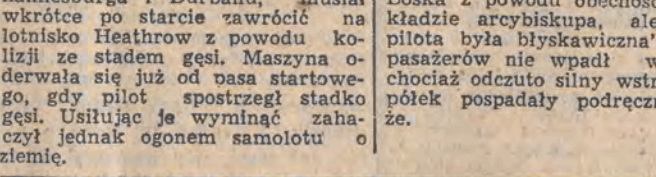
Jak wynika z tabelki zamieszczonej przez tygodnik „Time”, państwem najbardziej uzależnionym od importu bliskowschodniej ropy jest Japonia. Z Zatoki Perskiej pochodzi bowiem 64 proc. jej całkowitego zużycia.

W dalszej kolejności są: Francja — 35 proc., Włochy — 32 proc., W. Brytania — 14 proc., Stany Zjednoczone — 11 proc. i wreszcie RFN — 9 proc.

# Gęsi zatrzymały samolot

Rzecznik towarzystwa lotniczego RPA poinformował we wtorek, że boeing-747 z arcybiskupem Desmondem Tutu i ponad 300 innymi pasażerami udający się do Johannesburga i Durbanu, musiał wkrótce po starcie zawrócić na lotnisko Heathrow z powodu kolizji ze stadem gęsi. Maszyna oderwała się już od pasa startowego, gdy pilot spostrzegł stado gęsi. Usiłując je wyminać zahaczył jednak ogonem samolotu o ziemię.

Jeden z pasażerów skomentował incydent, który wydarzył się w poniedziałek późnym wieczorem następującymi słowami: „Nie wiem, czy była to interwencja Boska z powodu obecności na pokładzie arcybiskupa, ale reakcja pilota była błyskawiczna”. Nikt z pasażerów nie wpadł w panikę chociaż odczuto silny wstrząs, a z poków pospadały podręczne bagaże.



Być w Moskwie i nie widzieć Gorbaczowa? Pomysłowy fotograf poszedł jeszcze dalej. Przy parku Gorkiego można zrobić sobie zdjęcie z prezydentem ZSRR naturalnych rozmówców, choć z tektury. CAF — AP

# FUTURYSTYCZNY ATLAS

Wyprzedzając błąd historii kartografowie ze słynnego Narodowego Stowarzyszenia Geograficznego USA wydali szóstą edycję „Narodowego atlasu świata”, w której ukazano już zjednoczone Niemcy i Związek Radziecki w postaci zdecentralizowanej.

Czerwona linia oddzielająca oba państwa niemieckie została usunięta z mapy, chociaż jako stolice zaznaczono zarówno Berlin jak i Bonn.

Natomiast Związek Radziecki został przedstawiony już nie w postaci jednego państwa. Wszystkie republiki związkowe poza

# Federacja Rosyjska utraciła

w nazwach oficjalnych trzy litery SR (Socjalistyczna Republika Radziecka), a stolice niektórych z republik, jak przykładowo Litwy, zostały wyeksponowane na wypadek uzyskania przez republikę niepodległości, a to w związku z obserwowanymi w ZSRR zjawiskami separatystycznymi.

# NAPASTNIK JEJ NIESTRASZNY

Jeden z klientów szwedzkiego sklepu mięsnego poprosił o pół kilograma kiełbasy i 10 dag szynki. Gdy przyszło do zapłacenia wyjął wielki nóż i powiedział „to jest napad — dawaj kasę”. Sprzedawczyni chwyciła nóż rzeźniczek i natęła na napastnika, przechodnie obezwładnili bandytę i przekazali policji. (Opr. zg)

# Żywny jest ten świat

Francuski biznesmen wynajął luksusowy 105-pokojowy pałac obalonego dyktatora Rumunii Nicolae Ceausescu, placąc 1.800 dolarów dziennie — podała rumuńska agencja Rompres. Dawny „palacek” myśliwski Ceausescu położony jest w otoczonym górami miścisze Covasna. Biznesmen, którego nazwiska nie ujawniono, zamierza uruchomić tam browar.

W pałacu wybudowanym w 1985 r. są sauny i sala kino-

# Imieniny obchodzą

Apolinary, Filip, Lubomir i Sidonia

# Dyżurny synoptyk

zachmurzenie umiarkowane okresami deszczu z przelotnymi opadami śniegu. Temp. maks. w dzień 20 st., min. w nocy 11 st. C. Wiatr umiarkowany okresami dość silny północno-zachodni zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,6 hPa (745,3 mm Hg) a temperatura 16 st. C.

# Z kalendarza wydarzeń

1934 — I Międzynarodowy Kongres Geograficzny w Warszawie.

# Taka sobie wufl

Meżczyzna ma pięć zmystów kobieta tylko jeden.

# Uśmiechnij się







# Czynsze w górę – remonty w dół

# Zawirowanie kompetencji

Można śmiało powiedzieć, że tylko nieliczni mieszkańcy kwaterek mieszkają za zadowoleni. Z rekonesansu w trzech łódzkich PGM wynika, że pilnych nakładów na remonty wymaga 90 proc. budynków!

Czynsze wzrastały już kilkakrotnie. Przed mieszkańcami domów kwaterek kolejna podwyżka. Od 1 września wzrost trzykrotny!

Lokator chce i ma prawo wiedzieć: jak wykorzystywane są jego pieniądze. Na co wydawano je do tej pory? Co otrzyma w za-

nie uregulowanych należności. Trzykrotna podwyżka czynszu w wrześniu (od 220 zł do 660 za metr kwadratowy mieszkania) nie wystarczy nawet na zapłacenie długów! Już dzisiaj brakuje pieniędzy na zapłacenie za wykonano prace licznym rzemieślnikom za trudnionym przy remontach. Nie otrzymali należności za wywołanie niezyszczonej prywatnej usługodawcy.

## NA POLESIU

Jest podobnie. Tu stan technicz-

Nie ma powodów do optymizmu. Wrześnień wzrost opłat z tytułu czynszu za mieszkanie i lokale, przyniesie może 5 mld zł. A już dzisiaj brakuje 9 mld zł na uregulowanie bieżących zobowiązań. Wstrzymano zapłatę 950 mln zł za remonty gruntu, PGM nie zapłacił – 557 ml zł Zakładowi Sieci Ciepłej, PWIK – 220 mln zł. Podnajmowali do prac remontowych rzemieślnicy mają w „kieszonce” PGM 500 milionów zł.

Dyrektor PGM Polesie – Tadeusz Redicki wraz ze swoimi współpracownikami ocenia, że aby przedsiębiorstwo mogło gospodrować bez dotacji i w miarę dobrze zaspokoić oczekiwania lokatorów, musiałyby podnieść czynsze nie trzy, a co najmniej 8 lub 9 razy!

## W ŚRÓDMIEŚCIU

Nie jest lepiej. To widać gołym okiem. Dzisiaj przedsiębiorstwo zalega u kilku kontrahentów z zapłatą – 6 mld 600 mln zł! To rachunki dla ZSC i rzemieślników. W Śródmieściu, choć i w innych dzielnicach problem ten występuje, szczególnie trudna jest sytuacja, gdy chodzi o gaz. Bez przesady – czego w ciągu ostatnich lat mieliśmy dowody – Śródmieście jest wybuchowe. Ze względu na zły stan instalacji wewnętrznych lub z powodu remontu instalacji podziemnej, 18 tys. osób odciętych jest od korzystania z gazu! To niewrażliwy punkt planowanych działań PGM. Remontu instalacji dokonano już w 153 budynkach, dla 1.342 lokatorów. Remontuje się 100 budynków, a w planie są kolejne

102. Jak zapewnia dyrekcja PGM remonty instalacji gazowej będą kontynuowane, przy: ul. Sienkiewicza (od al. Mickiewicza do ul. Tuwima) przy pl. Wolności (pomiędzy Kilińskiego i Nowotki) przy ul. Jaracza (od Uniwersyteckiej do Armii Ludowej). Konieczne jest podjęcie prac gazowniczych przy ul. Obrońców Stalingradu (rejon placu Wolności i Gdańskiej) i przy Sienkiewicza (od Tuwima do Narutowicza). Tylko... Otwarte pozostaje pytanie – kto za to zapłaci?

Z czego przedsiębiorstwo zapłaci za rozpoczęte w 11 posesjach remonty kapitalne, których koszt ocenia się na 19 mld zł? Skąd PGM weźmie 9 mld zł na remonty bieżące?

Luka pomiędzy dochodami a wpływami pogłębia się. Wrześnieńwa operacja wzrostu cen za najem mieszkań i lokal użytkowych niczego nie zmieni. Niektórzy uzdziej już dziś nie mają pieniędzy na opłatę czynszu. W Śródmieściu zaległości z tytułu opłat za mieszkania wynoszą prawie 2 mld zł! Odzyskanie tych należności może być trudne. A co będzie po wejściu w życie nowych stawek?

## 3 X CZYNSZ, A W ZAMIAN NIC

To konkluzja. Stan komunalnych zasobów miasta budzi grozę, namjemy placą coraz więcej, bez nadziei poprawy własnej sytuacji. Tymczasem okupują korytarze biur i urzędów, starając się w gabinetach dyrektorów, kierowników, urzędników wyproszyć, wykryżyc, wyplakać: naprawę dachu, wymianę zmrządziałych drzwi czy odgrzybienie ścian.



mian, placąc od września 3 razy drożej?

## NA BAŁUTACH

Jak wyglądają Bałuty wie każdy łódzianin. Co najmniej 70 proc. budynków wymaga pilnego remontu! Straszne stare, zaniedbane od lat posesje przy: Liściastej, Malborskiej, Urzędniczej, Stalingradzkiej, B. Joselewicza, Książkiewicza i innych.

W tym roku planowano, przede wszystkim, naprawę przeciekających dachów i wymianę instalacji gazowych w zagrożonych rejonach. Ale na te zamierzenia – relacje dyrekcji do spraw eksploatacji PGM Bałuty, Danuta Jakubowska – w żadnym razie nie starczyłyby środków, jakie przedsiębiorstwo uzyskuje z opłat czynszowych za mieszkania i wynajmowane lokale. Planowano, że na rok 1990, będzie potrzebne wsparcie z budżetu państwa w wysokości 44 mld zł. Przyszło 24 mld zł, co oznacza, że zabraknie co najmniej 20 miliardów na planowane remonty.

Dodajmy, że sytuacja zmienia się na gorsze po ogłoszeniu wzrostu cen za przesyłaną energię ciepłą i ciepłą wodę. (Od 1 lipca – 500 zł za 1 m kw. w mieszkańcach – do tej pory 280 zł za metr).

Zakład Sieci Ciepłej przysłał rachunek za lipiec na kwotę 1,670 mln zł, Zakład Energetyczny na 230 mln zł, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji na 621 mln zł. PGM nie zapłacił tych rachunków!

ZSC będzie naliczył odsetki od

ny zasobów mieszkaniowych podzielono aż na 5 kategorii. Najlepiej oceniane są Koziny, reszta jest w złym stanie. Niektóre domy wzniesiono przed stu laty. Wąską się całe ulice: Zielona, Lipowa, Andrzeja Struga, Łakowa, Koperkiewska.

W PGM Polesie, planowano w 1990 roku przeprowadzić kapitalny remont 5 budynków, usunąć wady techniczne na osiedlu Koziny – poprzez ocieplenie szczytów ścian – przeprowadzić renowację elewacji w 6 posesjach. Do remontów gruntu przystąpiono, bądź je kontynuowano, na: Lipowej 87, al. 1 Maja pod nr 18 i 19, na Cmentarnej 3, Wieńkowskiego 60. Dzisiaj jednak trzeba powiedzieć – stopt! Przedsiębiorstwo nie ma pieniędzy. Nie ma też środków na kontynuowanie nawet remontów bieżących, których planowano wykonać za 5 mld zł. Wykonano do tej pory za ponad 3 mld, lecz to wszystko. Rzemieślnicy, z którymi zawarto umowy, chcą zapłaty za swoją pracę. PGM nie wywiązuje się z zawartej umowy. Jasne, że wykonawcy nie będą pracować za dobre słowo.

Na Polesiu – tak jak we wszystkich przedsiębiorstwach mieszkaniowych – nie obywa się bez dotacji budżetowych. Plan kosztów utrzymania administrowanych zasobów opiewał na kwotę 34,330 mld zł. Zapotrzebowanie na dotację – na początku tego roku – wyniosło trochę ponad 27 miliardów. Przyszło 16 mld zł, co oznaczało, że już na starcie roku brakowało do wykonania zadań 10 mld złotych.

Z mieszczymi odczuciami przeczytałem wywiad z Panem w „GP” z 20 VIII br., w którym informuje Pan o pierwszych działaniach jako nowy Redaktor Naczelny „DL”, a zwłaszcza o likwidacji Działu Interwencji. Powołuje się Pan na prasę w USA. Ale czy nasza rzeczywistość przypomina rzeczywistość Stanów Zjednoczonych? Dla wielu obywateli Dział Interwencji był niejednokrotnie „ostatnią deską ratunku”. Bezдушność urzędów, nie kontrolowane ociekające brudem targowiska, balagan, bezprawie, upadek moralności i kultury. Gdzie tu miejsce na „Amerykę?”

ANDRZEJ PAWLAK  
Łódź, skr. poczt. 22

W każdym państwie, w każdym cywilizowanym społeczeństwie zdrada stanu, zdrada własnego narodu traktowana jest jako najgorsze przestępstwo. A zatem, jakim prawem wyznaczonemu przez Kreml w latach dwudziestych na namiestnika „Polskiej Republiki Rad” towarzyszył Julianowi Marchlewskiemu postawiono się na Rynek Starego Miasta w Łodzi pomnik? Jakim prawem imieniem tego bolszewickiego agenta nazwano dawną fabrykę Poznańskiego oraz jedną z ulic na Retkin? W 70 rocznicę zwycięskiego rozgromienia bolszewików na przedpolach Warszawy trzeba to wrzescie zmienić...

MIROSLAW SZANIAWSKI

UWAGA! W TEJ RUBRYCE PUBLIKUJEMY LISTY TYLKO TYCH AUTORÓW, KTÓRYCH NIE ZASTRZEGAJĄ SWOICH DANYCH DO WIADOMOŚCI REDAKCJI.



Drogi Konradzie!

Gratuluję Ci i ogromnie się cieszę z tej nominacji. Choć mijało już tyle, tyle lat pamiętam. Twoją piórką czuprynę wśród maturzystów klasy francuskiej w XIII LO. Była to przecież klasa murwisów, ale kochanych urwisów...

Proszę, niech Pan teraz spełni prośbę swojej dawnej nauczycielki i sprawi aby w „DL” nie było żadnych nieprzychylnych reklam i ogłoszeń.

ALEKSANDRA CZERWIŃSKA

Jestem czytelniką „DL” niemal od pierwszego numeru. Sądze, że nominacja nowego, „solidarnościowego” naczelnego, to dobra okazja do przywrócenia wreszcie tytułowi gazety normalnej czołki bez upiększeń i udziwleń. „Najstarsza gazeta łódzka” była przecież niemieckojęzyczna „Łódzser Zeitung”...

ANIĘLA BERŁOWSKA  
ul. Kałaczkowa 44

# O działalności oficjalnego przedstawicielstwa KGB w Polsce mówi jego szef gen. W. Gałkin

# Nawet Pan Bóg nie mógł tego przewidzieć

„TYGODNIK POWSZECHNY” przynosi w swoim najnowszym numerze rozmowę z generałem-majorem Wasilijem Gałkinem, szefem oficjalnego przedstawicielstwa KGB w Polsce, który po blisko 6 latach pobytu w naszym kraju przechodzi na emeryturę i będzie zastąpiony przez generał-majora Smirnowa. Publikujemy fragmenty tego wywiadu.

Odpowiadając na pytanie, jakie są jego zdaniem przedstawicielstwa w Polsce i jakie oficjalne dokumenty regulują jego działalność Wasilij Gałkin stwierdził, iż ostateczna wersja odpowiedniego porozumienia w tej całej sprawie, za zgodą rządów obu krajów, została zawarta między KGB ZSRR i MSW Polski, bodaj w latach siedemdziesiątych. Przewidywało ono utworzenie odpowiednio w Moskwie i Warszawie przedstawicielstw przy współdziałających resortach. Do zadań przedstawicielstw – powiedział – należy rozwiązywanie wszelkich praktycznych problemów współdziałania. W swojej pracy kierują się one wspomnianym porozumieniem oraz wytycznymi kierownictwa swoich resortów. Te ostatnie wykluczają jednak wszelką ingerencję w wewnętrzne sprawy kraju partnera. Chęć podkreślił, że KGB nijakiej działalności wywiadowczej przeciwko Polsce nie prowadzi. (...)

— Jaki jest status pracowników przedstawicielstwa?  
— Kierownictwo przedstawicielstwa posiada paszporty dyplomatyczne, a więc jest objęte immunitetem, tak samo jak kierownictwo przedstawicielstwa MSW RP w Moskwie.

— Przedstawicielstwo podlega kierownictwu KGB, a konkretnie – przewodniczącemu KGB. Konkretnie kwestie współdziałania rozwiązywane są przez kierownictwo odpowiednich pionów KGB. Ogólny nadzór nad działalnością przedstawicielstw przy organach bezpieczeństwa obyech państw sprawuje wydział stosunków międzynarodowych. (...)

— Czy zechciałby pan skomentować pogłoski o znaczącym udziale KGB w wydarzeniach politycznych ostatniej dekady w Polsce?  
— Mogą pana zapewnić, że pogłoski takie są bezpodstawne – biorąc pod uwagę najbardziej charakterystyczny z tego punktu widzenia okres burzliwego rozwoju wydarzeń w Polsce, od momentu prowadzenia rozmów „okrągłego stołu” po dzień dzisiejszy. Czyż spokojny, bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz tok tych wydarzeń nie potwierdza prawidłowości przytoczonego wyżej twierdzenia?

— Ale przecież w Czechosłowacji KGB miało udział w doprowadzeniu do tzw. „aksamitnej rewolucji”...  
— Nic podobnego, 28 czerwca tego roku na konferencji prasowej MSZ ZSRR powiedziano wyraźnie: „KGB nie miało nie wspólnego z wydarzeniami w Czechosłowacji”. Przecież KGB nie może działać wbrew woli kierownictwa państwowego ZSRR. Jeśli zaś chodzi o Polskę, nikt z nas, także i ja, który tu, na miejscu, obserwowałem ten zakręt historii, nie spodziewał się takiego przebiegu wydarzeń. Czasami wydaje się, że nawet Pan Bóg nie mógł tego przewidzieć.

— Jak w ostatnich latach przedstawiała się współpraca KGB z MSW, a w szczególności z SB?  
— Nasza współpraca przebiegała wielokierunkowo. Obejmowała, przykładowo: wymianę informacji, materiałów dydaktycznych i naukowo-badawczych, wymianę doświadczeń, szkolenie specjalistów. Uwzględniając przynależność naszych państw do Układu Warszawskiego, strony pomyślały współdziałanie w dziedzinie ochrony sektora wojskowego. Obustronnie korzystna była współpraca na linii wojsk ochrony pogranicza.

— Współdziałanie ze Szluzką Bezpieczeństwa MSW także miało miejsce. Jednakże ograniczało się do wymiany informacji w razie konieczności, przeprowadzenia uzgodnionych działań na takich odcinkach, jak: walka z terroryzmem międzynarodowym i narkobiznesem, zorganizowaną przestępczością, różnorodnymi przejawami działalności ekstremistycznej, naruszającej interesy obu państw.

W związku z pojawiającymi się w prasie wiadomościami o jakoby mającej miejsce ingerencji KGB w sprawy SB chciałyśmy podkreślić, że są one całkowicie bezpodstawne. Ani KGB, ani jego przedstawicielstwo w Warszawie nigdy się tym nie zajmowało i nie zajmuje się.

— Istnieją jednak, co prawda nie udowodnione ostatecznie, pogłoski o nieformalnej, ale ścisłej współpracy KGB i SB. Oto podobno po akcjach „Solidarności Walecznej” skierowanych wobec jednostek armii radzieckiej stacjonujących w Polsce, śledztwo współprowadziło KGB. Z kolei w jednej z ostatnich wypowiedzi ministra Koźłowskiego dla „Gazety Wyborczej” czytamy, że jeszcze od początku 1990 roku istniały nieformalne kontakty między oficerami KGB a szefami departamentów i wydziałów MSW. Takim przykładem może być też działalność w Krakowie pułkownika przedstawiciela jako Zacharow, któremu SB przedkładała raporty o antyradzieckich wystąpieniach w tym mieście.

— Nic mi o tym nie wiadomo. Sądze, że było to niemożliwe. Jeśli chodzi o wasze wewnętrzne sprawy, to nie działałbyśmy ani wbrew, ani wspólnie z SB. Owszem, mogła istnieć wymiana informacji o działalności grup terrorystycznych, ale tylko tych, które wywodzą się spoza Polski. (...)

— Czy funkcjonariusze polskiej SB uczyli się od KGB-istów?  
— Przechodzili oni tam zwykłe profesjonalne przygotowanie dla

pracowników tej kategorii – studiowali prawo karne i cywilne, prawo międzynarodowe, kryminalistykę, psychologię, logikę, przedmioty społeczno-polityczne i specjalne, języki obce, szczególnie te, które uważa się za rzadkie.

— Czy KGB wiedziało, że w niektórych krajach bloku szkoleni byli terroryści? Czy Polska była tu wyjątkiem?  
— Mogą tylko powiedzieć, że w Związku Radzieckim terroryści nigdy nie szkoleni – byłoby to sprzeczne z radzieckimi poglądami na to odrażające zjawisko naszej współczesności. Jak wiadomo, w ostatnich latach wielu obywateli radzieckich również było ofiarami terroryzmu. Państwo radzieckie, jego organy ochrony porządku prawnego, przede wszystkim KGB i MSW, prowadzą aktywną walkę z terroryzmem i w tym celu dążą do nawiązywania coraz szerszych kontaktów z organami bezpieczeństwa i policji innych państw, w tym kapitalistycznych. Myślę, że w Polsce nigdy nie szkoleni terroryści. O odbywającym się jakoby szkoleniu terrorystów w innych krajach Europy Wschodniej i Środkowej wiadomo jedynie z doniesień zachodnich środków masowego przekazu. (...)

— Ilu podwładnych ma pan w Polsce? Czy prawdą jest, że jeszcze niedawno znajdowali się oni w szeregach naszej administracji państwowej, zwłaszcza w MSW? Czy w związku z nową sytuacją polityczną liczba polskich pracowników ulega zmianie?  
— Nasi doradcy znajdowali się przy MSW i w niektórych innych polskich ministerstwach do 1954 roku. W ostatnim 35-leciu podobnej praktyki nie było.

— Odnosiłem podwładnych, to można ich policzyć na palcach jednej ręki. Oprócz tego jest u nas zatrudnionych od 3 do 4 pracowników technicznych (tłumacz, maszynista, kierowca, pracownik gospodarczy). Liczba pracowników w przedstawicielstwie od początku 1990 r. ulegała prawie trzykrotnemu zmniejszeniu – było to podyktowane nie tylko zmianą charakteru współdziałania z MSW, ale i względami oszczędnościowymi.

— Jak ocenia pan kontakty z nowo powstałym Urzędem Ochrony Państwa? Jak pan ocenia perspektywy, różnice i podobieństwa przyszłej współpracy w stosunku do dotychczasowych doświadczeń?  
— Urząd Ochrony Państwa znajduje się w fazie organizacji. Dlatego też współpraca z jego służbami obecnie ma charakter ograni-



czony i w zasadzie sprowadza się do rozwiązywania zadań najpilniejszych. Podobnie jak byli szef przedstawicielstwa, tak i ja mieliśmy kontakty robocze z ministrem spraw wewnętrznych, panem Koźłowskim. Stwarza to nadzieję, aby przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości obie strony, kierując się swoimi praktycznymi potrzebami w tej dziedzinie, dojdą do porozumienia ośrodków kierunków współdziałania i jego ewentualnych konkretnych form.

— Jak sens ma formalne utrzymywanie przedstawicielstw KGB w krajach Europy Wschodniej, szczególnie w dekompozycji bloku? Czy współpraca ta była i jest oparta na zasadzie wzajemności?  
— W krajach Europy Wschodniej rzeczywistość dokonującej się poważnej przemiany. Dotknęły one nie tylko porządku wewnętrznego, ale i ich podstawowych układów międzynarodowych UW i RWPG. Jednakże mimo zachodzących przemian, kraje tego regionu, w pierwszej kolejności ZSRR i Polska, będą w dalszym ciągu nie tylko żyć obok siebie, ale i współpracować w wielu dziedzinach, nie wyłączonej prawdziwie wojskowej. Jeżeli do ostatniego czasu była potrzeba współdziałania organów bezpieczeństwa naszych państw, to dlaczego nie może to funkcjonować w przyszłości? Nie mówię już o oczywistej potrzebie ich współpracy w takich dziedzinach, jak walka z terroryzmem międzynarodowym, narkobiznesem, zorganizowaną przestępczością, szczególnie w sferze handlowo-gospodarczej, kwestiach doskonalenia ochrony granic państwowych itd. Raz jeszcze chcę podkreślić, iż wszystko odbywa się na zasadach pełnej wzajemności. W Moskwie istnieje przedstawicielstwo MSW RP, którego szefem jest generał Sarewicz. Jego kompetencje są analogiczne do naszych.



